

# GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

<b>Ceny prenumeraty:</b> W Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2—, kwart. 7— z dostawą do domu . . . mies. zł. 2-40, kwart. 7— Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2-40, kwart. 7— Zagranicą . . . . . mies. zł. 5—, kwart. 15—		Numer telefonu REDAKCJI i ADMINISTRACJI 221-17. Konto PKO Lwów № 504.044.	<b>ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI:</b> LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 18 I. P. Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.	<b>CENA NUMERU</b> <b>10 gr.</b>	<b>Ceny ogłoszeń:</b> Za 1 wiersz milimetr. (3/4 cm. szer.) w tygodniu ogłoszenia gr. 20, w nadstanie i w nekrologach gr. 30, w kalendarzu, uwar. dział gospodarczy, naski w tekście gr. 10, pod ryczykiem na pierwszej stronie zł. 1—, Tabliczki o 100 znakach gr. 20, Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 15, kalendarz i sprzedaż słów gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 20, z zastrzeżeniem miejsca 20 proc. Zagranicą o 50 proc. więcej.
---	--	--	--	-------------------------------------	--

## Sprawy gospodarcze.

Na czoło wszelkich zagadnień politycznych, społecznych i innych wysuwają się jednak stale i konsekwentnie sprawy gospodarcze. Zresztą jest rzeczą niewątpliwą, że one to są owym tłem, na którym rozwija się największa ilość spraw dzisiejszego życia. Stąd rzut oka w tę dziedzinę staje się raz po raz wskazany.

Jak się ostatnio przedstawiało położenie gospodarcze Polski? Według ostatniego „Przeglądu Miesięcznego” Banku Gospodarstwa Krajowego, stan gospodarczy Polski jest nacechowany silniejszym wzmożeniem obrotów i dalszą zwyczajną produkcją przemysłową.

Obok czynników wpływających na zwyczajną działalność gospodarczą już w poprzednich miesiącach t. j. w pierwszym rządzie silnego ruchu budowlanego i innych inwestycji finansowanych w dużej mierze przy pomocy środków publicznych oraz wzrastającej siły nabywczej ludności rolniczej, na wzrost obrotów towarowych zaczęły oddziaływać wydarzenia w dziedzinie walutowej, jakie miały miejsce za granicą.

Obniżka franka francuskiego i szwajcarskiego, guldena holenderskiego oraz niektórych innych walut europejskich wywołała również w Polsce silniejsze tendencje do lokaty płynnego pieniądza w wartościach rzeczowych, co pociągnęło za sobą zwyczajną cen wielu towarów. Jednocześnie wzmożło się zainteresowanie papierami wartościowymi, przyczyniając się do wzrostu obrotów giełdowych i zwyczajki kursów. Stanowcze jednak oświadczenie ze strony Rządu o utrzymaniu bez zmiany dotychczasowej polityki walutowej Polski jak również pomyślnie kształtowanie się sytuacji walutowej oraz budżetowej Państwa wpływały uspokajająco na nastroje społeczeństwa, oddziałując korzystnie na stan rynku pieniężnego.

Ważna w naszym ustroju gospodarczym sprawa rolnictwa, rozwijała się pod znakiem mocnej tendencji, panującej na międzynarodowych rynkach zbożowych. Ceny wszystkich zbóż zwyczajowały dość silnie. Ponieważ jednocześnie sytuacja na rynku artykułów hodowlanych pozostaje pomyślna, wzrastająca siła nabywcza ludności wiejskiej wpływa ożywiająco na obroty wyrobami przemysłowymi oraz umożliwia stopniowo lepszą płatność rolniczych zobowiązań dłużnych.

Ruch zwyczajowy w przemyśle występował nadal w gałęziach inwestycyjnych jak w hutnictwie żelaznym i cynkowym, metalowym przemyśle przetwórczym i maszynowym, drzewnym i mineralnym. Silniejsza poprawa zatrudnienia i zbytu zaznaczyła się we wszystkich działach przemysłu włókienniczego i odzieżowego. W dziale przemysłu spożywczego nastąpiła zwyczajka ruchu w młynach oraz w cukrowniach.

Obroty handlowe na rynku wewnętrznym zwyczajowały. Wzrost obrotów zaznaczył się w branżach włókienniczo-odzieżowej, galanterijnej, skórzannej i księgarskiej. Na wysokim poziomie utrzymały się również obroty artykułami użytkowymi do budownictwa. Ceny miały tendencję mocną.

Sytuacja przedstawia się tedy do brze. Zresztą poprawę zaczyna się odczuwać już także w życiu codziennym. Intensywnie wysiłki ku polepszeniu sytuacji wydają owoce tym bar-

## Reorganizacja Funduszu Kultury Narodowej.

Warszawa, 1. 12. (PAT.) Dnia 30 ub. m. odbyło się pod przewodnictwem p. premiera gen. Sławoja-Składkowskiego posiedzenie Rady ministrów.

W pierwszym rządzie Rada ministrów przyjęła projekt ustawy o instytucie kultury narodowej Józefa Piłsudskiego, z którego inicjatywy w roku 1928 powstał przy Prezisie Rady ministrów Fundusz Kultury Narodowej. Zadaniem instytutu, który ma być powołany dla uczczenia pamięci Pierwszego Marszałka Polski będzie badanie i zaspakajanie potrzeb nauki i sztuki polskiej przez: popieranie twórczości naukowej i artystycznej,

popieranie rozwoju piśmiennictwa naukowego i artystycznego, przeznaczanego dla kraju i zagranicy, współdziałanie w przygotowaniu nowych kadr pracowników naukowych i artystycznych dla wszystkich dziedzin wiedzy oraz sztuki ojczystej i stosowanej. Ponadto instytut ma oddziaływać, by twórczość naukowa i artystyczna znajdowała zastosowanie w rozwoju kulturalnym, społecznym i gospodarczym Polski.

Z chwilą powołania do życia instytutu przejmie on m. in. wszystkie dotychczasowe agendy Funduszu Kultury Narodowej.

## Motywy rozwiązania Partii Pracy

Warszawa, 1. 12. (PAT.) Otrzymałmy oświadczenie treści następującej: „Dnia 29 listopada b. r. odbyło się w Warszawie posiedzenie Rady naczelnej Partii Pracy na prawach kongresu. Po zreferowaniu przez Zarząd główny sytuacji politycznej, na wniosek Zarządu zostało uchwalone rozwiązanie Partii Pracy. Przesłanki, przemawiające za powyższą uchwałą są następujące:

1) Wykonanie w rozumieniu członków zadania politycznego i społecznego w okresie od r. 1925 do chwili obecnej;

2) Konieczność zmniejszenia liczby formacji o charakterze polityczno-ideologicznym w społeczeństwie.

Wszyscy b. członkowie Partii Pracy będą i nadal brali czynny udział w pracach instytucji i organizacji społecznych i ideowych, które dążą do podniesienia i usprawnienia poszczególnych odcinków życia państwowego i budzą poczucie obowiązku i zadań obywatelskich w jednostce.

Przewodniczący zjazdu (—) A. Bogucki, sekretarz (—) Fr. Świdorski.

## Rzeczowe stanowisko Pragi.

Praga, 1. 12. (PAT.) Minister sprawiedliwości Derer, przemawiając na Słowaczynie na wiecu partii socjal-demokratycznej, oświadczył m. in., że niemiecko-japońska umowa poza wielkimi niebezpieczeństwami posiada tak że dobrą stronę, mianowicie zwraca uwagę Z. S. R. R. na to, że trzeba radykalnie odłączyć państwową politykę

sowiecką od polityki międzynarodowej komunistycznej, gdyż tylko w ten sposób można przekonać świat, że Związek sowiecki porzucił taktykę, którą komunistyczne partie w poszczególnych państwach europejskich używa jako instrument swej zagranicznej polityki.

## Groźby pod adresem państw bałtyckich.

Moskwa, 1. 12. (PAT.) W piątym dniu obrad Zjazdu Sowietów zasługuje na uwagę przemówienie Zdanowa, sekretarza leningradzkiego komitetu partyjnego, który wystąpił z groźbą pod adresem państw bałtyckich: Estonii, Łotwy i Finlandii. Zdanow o-

świadczył m. in., że jeżeli państwa te ulegną podszeptom „awanturników faszystowskich”, to armia czerwona, wsparta o przemysł leningradzki „rozszerzy okno do Europy i zobaczy, co się za tym oknem dzieje”. Oświadczenie Zdanowa przyjęte było oklaskami.

## Dzieci na F. O. N.

Warszawa, 1. grudnia. (P. A. T.) Akcja zbiórkowa na FON przybiera nieraz formy, świadczące o głębokim zrozumieniu konieczności dozbrojenia armii, nie tylko wśród starszego społeczeństwa, ale nawet wśród najmłodszej generacji. Ostatnio mamy do zanotowania nowy przykład takich wysiłków i chęci przysporzenia choćby najdroższych kwot na zasilenie Funduszu Obrony Narodowej. Oto dzieci 1-klas-

zkiej szkoły powszechnej w Dąbrówce Zgnieję, gm. Wróble, pow. sieradzkiego, przez miesiąc zbierały kamienie polne, aby je potem sprzedać kierownictwu budowy szosy Wróble—Sieradz i uzyskaną w ten sposób sumę zł. 15.50 wpłacić na FON.

Należy tu podkreślić, że dzieci nie tylko spełniły swój obowiązek moralny wobec armii, ale — zbierając kamienie, oczyściły rolnikom pola i dopomogły również w ten sposób do budowy miejscowej szosy, przyczyniając się jednocześnie do poparcia trzech naprawdę pięknych celów.

dziei, że znajdują one poparcie w ogólnym światowym położeniu. Gd.

## ZWOŁANIE NADZW. POSIEDZENIA RADY LIGI NARODÓW.

London, 1. 12. (PAT.) Nadzwyczajne posiedzenie Rady Ligi Narodów zwołane zostało na czwartek dnia 10 grudnia do Genewy.

## OSWIADCZENIE AMB. CHILE.

Madryt, 1. 12. (PAT.) Dziekan ciała dyplomatycznego, ambasador Chile Morgado, oświadczył przedstawicielom prasy: Rządy nasze wezwały nas do opuszczenia Madrytu. Istotnie, wielu członków ciała dyplomatycznego czułoby się lepiej, gdyby byli w Walencji lub innym mieście, mniej narażeni na niebezpieczeństwa wojny, która toczy się w Madrycie. Jednak dyplomaci mają obowiązki, od których nie mogą się uchylać. Ciało dyplomatyczne nie opuści więc Madrytu, uważając, iż obowiązane jest zostać na placówce.

## UDAREMNIONY ZAMACH NA PREMIERA HIROTE.

Tokio, 1. 12. (PAT.) Policja aresztowała wczoraj 36-letniego mężczyznę, przy którym znaleziono bombę, kindżał, listy do różnych ministrów i list pożegnalny do rodziny. Wynikało z tych listów, że przygotowuje się zamach na premiera Hirota. Aresztowany nazywa się Watanabe. Niejednokrotnie nagabywał on swoimi prośbami różnych ministrów. W mieszkaniu zamachowca znaleziono także kilka bomb.

## POLSKI PAWILON WYSTAWOWY.

Paryż, 1. 12. (PAT.) W poniedziałek o godz. 15.30 odbyło się uroczyste położenie kamienia węgielnego pod pawilon polski na Międzynarodowej wystawie sztuki i techniki w Paryżu. Na teren działu polskiego, położony na wielkiej esplanadzie przed pałacem Trocadero, przybył m. in. francuski minister przemysłu i handlu p. Bastid i ambasador Łukasiewicz.

## SĄD KOLEŻEŃSKI W SPRAWIE RZYMOWSKIEGO.

Warszawa, 1. 12. (PAT.) Na ostatnim posiedzeniu zwykłym Polskiej Akademii Literatury, które odbyło się w Katowicach w dniu 29. 11. r. b. ustalono m. in. skład sądu koleżeńskie go, powołanego na prośbę akademika literatury Wincentego Rzymowskiego. W skład sądu weszli: przewodniczący Tadeusz Zieliński, Karol Irzykowski, Juliusz Kleiner, Bolesław Lesmian Jerzy Szaniawski.

## PO ARESZTOWANIU ZAMACHOWCA NA PREMIERA.

Tokio, 1. 12. (PAT.) Agencja Domei donosi, że oprócz Watanabe, który przygotował zamach na premiera Hirota, aresztowano jego współnika Matsumoto. Mieli oni podobno wykonać zamach w czasie zgromadzenia publicznego w prefekturze w Fukusima, gdzie premier miał przemawiać o sprawach rolniczych.

## Olbryzmia centrala

Bydgoszcz, 1. 12. (PAT.) Wczoraj poświęcony został w Bydgoszczy budynek centrali telekomunikacyjnej, wystawiony na terenie dworca głównego. Stanowi on centralę ruchu telekomunikacyjnego oraz centralę pocztowo-celną dla całego Pomorza.

## Wiadomości bieżące.

**1**  
**Wtorek**  
 Eligiusza b.  
 Jutro: Bibiany  
 Wschód słońca 7:22  
 Zachód „ 15:27

### TEATR WIELKI.

Wtorek godz. 19.30 „Most” premiera.  
 Środa godz. 20 „Rigoletto” opera.

### POWSZECHNY TEATR ZOLNIERZA (Teatr Rozmaitości)

Wtorek i środa — godzina 19.30 wiecz.  
 „Chata za wsią” w opracowaniu Galasiewicza, według Kraszewskiego — muzyka Noskowskiego.

### COLOSSEUM:

Wtorek rewia „Chwila północna”.

### KINOTEATRY:

APOLLO: „Allotria” komedia muzyczna.  
 CASINO: „Sylwetki” Waltera Reischa.  
 CHIMERA: „Głos serca”.  
 COLOSSEUM: „Wesoła wdówka”.  
 KOPERNIK: „Pod dwiema flagami”.  
 MARYSIENKA: „Pod dwiema flagami”.  
 MUZA: „Promenada miłości”.  
 PALACE: „Skowronek” z Martą Eggerth.  
 PAN: „Kaprys pięknej pani”.  
 PAX: „Ostatnie dni Pompei”.  
 RAJ: „Władczyni Libanu”.  
 STYLOWY: „Złotowłosa brzdąc” i rewia.  
 SWIT: „Mały marynarz”.  
 TON: „Bohatera brygada”.  
 UCIECHA: „Dodek na froncie” i rewia.

### FOTOPLASTIKON. pl. Manjanki 5.1 „Reichenhall”.

— **Teatr Wielki.** Dziś we wtorek 1 grudnia, o godzinie 7.30 wieczorem, premiera sztuki J. Szaniawskiego p. t. „Most” w świetnej reżyserii Wł. Krasnowieckiego. Udział biorą pp.: Niczewska, Tomaszewska, Masdalińska, Machalski, Kański, Kalinowicz i inni. Dekoracja O. Rexa. Dyrekcja T. M. przeznaczyła 50 procent dochodu brutto z tej premiery na cele Pomocy Zimowej Bezrobotnym, spodziewać się więc należy, że wszyscy, którzy pragną ujrzeć to piękne dzieło Szaniawskiego, skorzystają z tej sposobności, by przysłużyć się akcji Pomocy Zimowej i tłumnie zapelniają premierę.

— **Następna premiera w Teatrze Wielkim.** W Teatrze Wielkim odbywają się już pełne próby niezmiernie interesującej i wysoce wartościowej sztuki angielskiego pisarza J. E. Fleckera p. t. — „Hassan” czyli „Złota droga do Samarkandy” w przekładzie A. Szembeka. Sztukę reżyseruje Wacław Radulski, muzykę skomponował Dr. Józef Koffler, a dekoracje Andrzeja Pronaszko. Nadmienić należy, iż premiera tej sztuki związana będzie z jubileuszem znanego artysty tutejszych teatrów p. Jana Guttnera, który odegra tytułową rolę Hassana.

— **Opera w Teatrze Wielkim.** Już dnia 2-go grudnia br. odbędzie się pierwsze przedstawienie operowe obecnego cyklu i da na będzie opera Verdi'ego „Rigoletto” w najdoskonalszej obsadzie z pp.: Mignon Spence, Jerzym Czaplickim, Fr. Bedlewiczem, Romanem Wragą, Zofią Halińską i in. Nad całością muzyczną czuwa paleczonek kapelmistrza Józefa Lehrera, reżyseruje Aleksander Ułuchanow. Kierownictwo artystyczne spoczywa w rękach p. Romana Wragi. Bilety do nabycia w kasie Teatru Wielkiego oraz w składzie nut Seyfartha, ul. Akademicka 6.

### KOMUNIKATY.

— **Święty Mikołaj** przybędzie do Stow. „Gwiazda” w sobotę 5 grudnia br. wieczorem o godz. 17.30 i rozda dziatwie i starszym piękne i bogate podarunki. Przed przybyciem Siwobrodęgo Staruszka zabawa dla milusińskich. Po zabawie zjawi się Archanioł Gabriel i opowie dzieciom bajeczkę o złotowłosej dziewczusce. Dary dla dziatwy przyjmują biuro Stow. od środy 2-go dnia wieczorem od godziny 6—8.30, a w dniu uroczystości od 3-ciej popołudniu.

— **Dramat radiowy „Sprawa Larsena”** J. Tępy. Czyn lekarz ma prawo skrócić cierpienia pacjenta, jeżeli jest przekonany, że śmierć nie oszczędzi go w najbliższych dniach, czy godzinach. Oto zagadnienie, które poruszył Jerzy Tępa w swym dramacie radiowym pt. „Sprawa Larsena”. Słuchowisko to nadane będzie przez Rozgłosnię Lwowską w środę o godz. 20-tej, jako trzecia premiera lwowskiego Teatru Wyobraźni.

— **Polskie Towarzystwo Politechniczne** zawiadamia swych członków, że we środę, dnia 2 grudnia 1936 r. odbędzie się w sali Towarzystwa przy ulicy Zimorowicza 1. 9, — Staraniem Sekcji Racjonalnej Organizacji P. T. P., odczyt p. Dr. Inż. Stanisława Bienkowskiego p. t.: „Jak można zwiększyć użyteczną wydajność pracy robotników publicznych”. — Początek punktualnie o godzinie 18.30. Goście wprowadzeni przez Członków mile widziani.

— **Związek byłych Snopkowiek** urządza w piątek, dnia 4 grudnia 1936 w Kasiynie i Kole Literacko-Artystycznym Wieczór p. t. „50 lat w muzyce, wierszu, piosenkach i tańcu”, w którym udział przyjmą r. czelniczki JWP: Maryna Broniewska, Elżbieta Dziwiońska, Hilda Mieniewska, Rzepecka, Reż. Janusz Strachocki, Chór Z. Wyskła. — Bilet w własnym zarządzie. Przed sprzedaż biletów w Księgarni Polskiej. Akademicka 2. Dochód na cele dobroczynne.

## Skarbona wiejska.

Gminne Kasy pożyczkowo-oszczędnościowe działające w liczbie 910 na terenie województw centralnych i wschodnich budzą coraz większe zainteresowanie społeczeństwa.

Struktura organizacyjna tych Kas powoduje powszechność i dostępność ich usług kredytowych na cele gospodarcze dla wszystkich mieszkańców gmin wiejskich.

Założone przez gminy wiejskie, mają własną osobowość prawną i są instytucjami użyteczności publicznej. Władze Kasy powołuje rada gminna z pośród ogółu obywateli, która też kontroluje jej działalność. Gmina wyposaża Kasę w kapitał zakładowy i odpowiada za wkłady i inne operacje Kasy całym swym majątkiem i dochodami.

Kasy te przetrwały okres kryzysu pomyślnie, aczkolwiek zwężając swe operacje. Obecnie następuje ożywienie ich działalności. Suma obrotów w r. 1935 w 887 Kasach wyniosła około 60 mil. zł. t. j. o 11,8 proc. w ciągu 1 roku więcej.

Rozpatrując wyniki bilansowe operacji Kas za r. 1935, należy stwierdzić, że ożywienie operacji Kas dotyczy wszystkich pozycji bilansowych. Bilans netto wzrósł w ciągu roku o 7,1 proc. i wyniósł 26.184.998 zł. Ruch na rachunku wkładek oszczędnościowych trochę się ożywił. Wypłacono wkładek więcej niż przed rokiem o 122.026 zł.; przyjęto wkładek o 592.375 zł. więcej, niż w r. 1934. W rezultacie przyrost wkładek wyniósł 470.394 zł., t. j. 5,9 proc., a suma całkowita wkładek wyniosła 8.018.174 zł. w 809 kasach, co czyni przeciętnie na 1 kasę 9.911 zł. Nadal 18 kas nie posiadało wkładek. Liczba wkładek uległa większym zmianom i wynosiła 144.824 osób, t. j. o 9.287 osób więcej niż w r. 1934. Długi kas, których spadek obserwowaliśmy stale od r. 1931, w r. 1935, pomimo dokonania w porównaniu z r. 1934 większych spłat o 212.369 zł., wzrosły w ostatecznym wyniku o 919.958 zł. t. j. 11,2 proc. i wyniosły dla 278 Kas — 8.263.932 zł., zwiększając w tych okolicznościach przeciętne zadłużenie jednej kasy do sumy 11.346 zł. (w r. 1934 wynosiło 10.815 zł.) Stosunek procentowy kapitałów własnych do długów wyniósł więc 96,9 proc.

Ten wzrost zadłużenia kas nie jest jeszcze nadmiernym, nie wiele bowiem przekracza w stosunku do ogólnej sumy kapitałów obrotowych stosunku 1:3.

Działalność pożyczkowa kas w r. 1935 znacznie się ożywiła i przekro-

### KRONIKA MIEJSKA.

**Samobójstwo młodej dziewczyny.** Dziś nad ranem w jednym z hoteli przy ul. Trybunalskiej skoczyła z II-go piętra 19-letnia służąca Helena Gorenowicz i poniosła śmierć na miejscu. Jak stwierdzono denatka jeszcze w niedzielę wieczorem sprowadziła się do hotelu i zamieszkała na II-gim piętrze. Dziś nad ranem wypila flaszeczkę kwasu solnego, a następnie wając się w bólach skoczyła z II-giego piętra. Na łoskot padającego ciała wybiegł portier hotelowy, ale zastał już zimne zwłoki. Denatka nie pozostawiła żadnego listu i nie podała przyczyn rozpaczyliwego kroku. Przybyła na policję matka denatki zeznała, że Helena od dłuższego czasu służyła u urzędnika fabryki olejowej, a tego miała odejść ze służby. W niedzielę przyniosła do matki swoje rzeczy i wyszła z domu, aby już więcej nie wrócić. Matka nie mogła wyjaśnić, co popchnęło córkę do rozpaczyliwego kroku.

**Zaprzysiężenie nowych posterunkowych.** Dziś przed południem na dziedzińcu koszar policyjnych przy ul. Kazimierza Wielkiego odbyło się zaprzysiężenie 40-tu posterunkowych, absolwentów szkoły policyjnej w Mostach Wielkich. Przysięgę przyjął od posterunkowych insp. Goździewski, który wygłosił krótkie przemówienie, wskazując nowym posterunkowym na ich prawa i obowiązki.

**Obława.** Wczoraj wieczorem funkcjonariusze V. kom. PP. przeprowadzili obławę w pasażu Mikolascha i parku Kościuski, w czasie której przytrzymało kilkanaście osób celem stwierdzenia ich tożsamości.

**Przytrzymany na gorącym uczynku kradzieży.** Wczoraj po południu policja przytrzymała na gorącym uczynku kradzieży człowieka na szkodę Józefa Wojtalicza (Lwowskich Dzieci 61) robotnika Stefana Dańczuka (Żródlana 52), którego oddano do aresztu.

**Krwawa bójka na pl. Krakowskim.** Wczoraj późnym wieczorem na placu Krakowskim wywiązała na tle porachunków osobistych bójka między Janem Łubkowskim ze

czyła już poziom z r. 1931. Bilans brutto 887 kas wykazuje zwiększenie sumy wydanych pożyczek o 3.461.242 zł. t. j. 42,5 proc. w stosunku do r. 1934. Również nastąpiło zwiększenie spłaty pożyczek o 1.347.834 zł., w rezultacie stan pożyczek zwiększył się w końcu 1935 r. w stosunku do r. 1934 o 8,7 proc. i wynosi dla 887 kas — 24.327.284 zł. Przeciętnie na jedną kasę przypada udzielonych pożyczek na sumę 27.426 zł. W akcji pożyczkowej w r. 1935 odegrała w pewnym stopniu rolę — konwersja zadłużenia rolniczych i spowodowana przez nią dopisywanie zaległych odsetek do sumy należności kapitałowej kasy, lecz niezależnie od tego faktu, wznowiona została w większym zakresie nowa akcja pożyczkowa. Nowych pożyczek kasy udzieliły w r. 1935 na sumę 10.745.329 zł. Przy dokonywanych równocześnie spłatach długów przez kasy, jest to bardzo dobry wynik, stwierdzający znaczne upłynnienie środków obrotowych kas. Należy podkreślić dalszy wzrost liczby pożyczkobiorców, w r. 1935 o 25.324 nowych, co daje ogólnie 186.100 pożyczkobiorców, a równo cześnie stwierdza dalsze obniżenie się przeciętnej pożyczki z sumy 138 zł. w roku 1934, do sumy 130,7 zł. w r. 1935. Należy jeszcze podkreślić wzrost przewagi zadłużenia rolników w gospodarstwach od 5 do 20 ha oraz robotników i rzemieślników.

Akcja konwersyjna zadłużenia rolniczych objęła w Kasach w r. 1935 — 16.914 układów na sumę 5.261.212 zł., która mieści się w sumie ogólnej stanu pożyczek.

Wyniki finansowe działalności Kas w r. 1935 znacznie się poprawiły. Liczba Kas wykazujących straty wynosiła 91 na sumę 91.819 zł., gdy w r. 1934 jeszcze 115 Kas miało sumę strat 111.771 zł. Liczba Kas wykazujących czysty zysk wzrosła z 751 i sumy 666.799 zł. do liczby 793 Kas z sumą czystego zysku 879.351 zł. Przeciętny zysk na 1 Kasę wynosił 1.108 zł. (w r. 1934 — zł. 887).

Zysk powyższy nie był rezultatem wysokiej stopy procentowej od pożyczek, gdyż wynosiła ona od 7—9,5 proc. w stosunku rocznym, lecz wynikiem oszczędnej gospodarki i niskich kosztów handlowych. Przeciętne koszty administracyjne na 1 Kasę wyniosły w r. 1935 sumę 561,3 zł. (w r. 1934 — 565 zł.). Koszty administracyjne stanowiły zaledwie 1,9 proc. sumy bilansowej (w r. 1934 — 2,1 proc.), a więc obniżyły się w ciągu roku o 0,2 procent.

### WIECZÓR LUDOWY POD PROTEKTORATEM p. WOJ. BELINA PRAŻMOWSKIEJ.

Powiatowy Komitet Obywatelski Pomocy Zimowej we Lwowie (ul. Karmelicka 2) urządza Wieczór ludowy pod protektorem p. Wojewódziny Anastazji Belina Prażmowskiej. Wieczór ludowy w pieśni i w słowie połączony z wielką loterią fantową odbędzie się w niedzielę 6 grudnia o godz. 5 po południu w sali „Skiz” we Lwowie, pasaż Mikolascha.

### DWIE NOWE PLACÓWKI KULTURALNE M. LWOWA.

Miasto nasze zyska w niedługim czasie dwie nowe placówki kulturalne, a to muzeum etnograficzne i muzeum prądziowej Ziemi Czerwieńskiej, które pomieszczone będą w pałacu Biesiadeckich. Na muzeum etnograficzne złożą się zbiory p. Aleksandra Prusiewicza b. dyrektora muzeum w Kamiencu Podolskim i Łucku. Piękne te zbiory znajdujące się obecnie w trzech salach na ul. Ormiańskiej L. 23. Do zbiorów p. Prusiewicza dołączone zostaną bogate zbiory znajdujące się w Miejskim Muzeum Przemysłu Artyst. i w Muzeum Narodowym im. Jana III. Muzeum to mieścić się będzie na I. piętrze pałacu Biesiadeckich.

Na muzeum prądziowej Ziemi Czerwieńskiej złożą się piękne zbiory pomieszczone obecnie na Uniwersytecie Jana Kazimierza, jakoteż zbiory znajdujące się w Muzeum im. Dzieciuszyckich. Organizacją muzeum zajmie się dyr. dr. Czołowski przy współpracy prof. dra Adama Fischera, Aleksandra Prusiewicza i prof. dra Leona Kozłowskiego inicjatora muzeum prehistorycznego miasta Lwowa.

Zniesienia a Szają Górniczem (Szpitalna 78) zakończona wzajemnym poranieniem się nożami. Pogotowie ratunkowe po zaopatrzeniu ran pozostawiło ich w opiece domowej.

### ZAKAZ ROZDRABNIANIA I OBCIĄŻANIA DZIAŁEK GRUNTOWYCH.

Rada ministrów przyjęła na ostatnim swym posiedzeniu projekt ustawy o ograniczeniu obrotu nieruchomościami, powstałymi z parcelacji. Projekt przewiduje rozszerzenie środków kontroli i nadzoru władz nad obrotem działkami, powstałymi z parcelacji, nad obciążaniem takich działek i sposobem władania nimi, w celu ograniczenia nadmiernego rozdrobnienia gospodarstw i nieracjonalnych często obciążeń.

Rada ministrów na wniosek ministra rolnictwa i reform rolnych będzie mogła w drodze rozporządzenia zawieszać całkowicie lub częściowo działania ustawy w stosunku do poszczególnych województw i powiatów oraz poszczególnych kategorii gospodarstw.

### PODARUJ STARĄ ODZIEŻ BEZROBOTNYM.

Najlepszym użytkiem, jaki można zrobić ze starej odzieży, obuwia i bielizny, jest ofiarowanie ich bezrobotnym w ręce Miejskiego Komitetu Obyw. Pomocy Zimowej. Należy je zawczasu przysposobić, oczyścić i naprawić. Zbiórka odbywać się będzie w dniach 3, 4 i 5 grudnia w godzinach od 9 do 15, zapomocą samochodów ciężarowych, które objeżdżać będą całe miasto. W razie braku starej garderoby, można złożyć ekwiwalent pieniężny do puszeki.

Mimo, że ofiarność obywatelska naszego miasta nie słabnie, kwota uzyskana dotychczas na udzielenie pomocy ofiarom kryzysu i bezrobocia, daleka jest jeszcze od minimalnej sumy zapotrzebowania, która wynosi ok. 130 tysięcy zł. na najskromniejsze zaopatrzenie potrzebujących. Wszyscy ludzie syci, dobrze odziani i mający dach nad głową, pamiętać powinni codziennie o cierpiących głód, zimno i nędzę i przy każdej sposobności składać na ich rzecz choćby najskromniejsze ofiary.

### TEGOROCZNE FERIE ŚWIĄTECZNE.

Rozeszły się pogłoski, że tegoroczne ferie w okresie świąt Bożego Narodzenia mają być rozszerzone. Według otrzymanych przez Ag. Wschód informacji autentycznych, władze szkolne nie otrzymały dotychczas żadnych miarodajnych zarządzeń, które oczekiwanie są w dniach najbliższych. Wysłunięty został, głównie przez rodziców młodzieży szkolnej w sobotę, dnia 19 grudnia po nauce szkolnej i po rozdaniu świątecznych. W ten sposób wakacje byłyby przedłużone, młodzież uzyskałaby możliwość dłuższego wypoczynku, względnie korzystania z szeregu kolonii zimowych i imprez, jakie przygotowywane są także na terenie trzech województw południowo-wschodnich.

### Giełda z dnia 1 grudnia.

#### WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89.45, Berlin 212.78, Amsterdam 288.90, Kopenhaga 116.30, Londyn 26.05, Nowy Jork czeki 5.30 i jedna czwarta kabel 5.30 i pół, Oslo 130.80, Paryż 24.78, Praga 18.78, Sztokholm 134.25, Zurych 121.95, Wiedeń 99.20, Mediolan 28.02. Papiery procentowe: 3 proc. inwestycyjna 67, 5 proc. konwersyjna 51.75, 6 proc. dolarowa 67.50, 4 proc. dolarowa 46.65, 7 proc. stabilizacyjna 475. Akcje: Bank Polski 109, Cukier 30, Lilpop 14.50, Ostrowiec 28.50, Starachowice 35.

#### LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, jęczmieniu, owsie, życie, mące oraz egzekutywna sprzedaż owsa. Pszenica, żyto, jęczmień podrozały. Tendencja naogół zwykłowa, usposobienie spokojne. Ceny loco wagon Lwów: pszenica jednol. czerwona 23.25—23.50, zbior. czerwona 22.75—23, jednol. biała 23—23.25, zbior. biała 22.50—22.75, żyto standart I. 18.50—18.75, II. 18.25—18.50 jęczmień jednol. 20.75—21, przemiałowy 20—20.25, pastewny 19.25—19.50. Inne kursy niezmiennione.

### Program radiowy.

Środa, 2 grudnia.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.30: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Płyty. 12.40: Pogadanka. 12.50: Dziennik południowy. 14.30: Płyty. 15: Wiad. g.sp. 15.15: Koncert reklamowy. 15.35: Płyty. 15.45: Skrzynka techniczna. 15.55: Płyty. 16.10: Zagadki muzyczne. 16.30: Chór „Echo” z Krakowa. 17: Odczyt. 17.15: Recital krzypcowy. 17.50: Felieton. 18: Pogadanka aktualna. 18.10: Wiadomości sportowe. 18.20: Płyty. 18.40: Skrzynka ogólna. 18.50: Pogadanka. 19: Nowela. 19.20: Audycja muzyczna. 20: Słuchowisko. 20.35: Chwila biura studiów. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert Chopinowski. 21.30: Koncert. 22.30: Płyty.

## We Włoszech o problemie sowiecko-hiszpańskim.

Rzym, 1. 12. (PAT.) Agencja Stefani donosi: „Ze względu na nieobecność Włoch w Genewie, manewry hiszpańsko-sowieckie budzą w kołach rzymskich jedynie pewne zaciekawienie w związku z możliwością nowych łańcuchowych scen i nowych pomyłek, jakie mogą być dokonane przez Ligę Narodów. W konsekwencji przeto nie odpowiadają prawdzie pogłoski, szerzone przez jedną z agencji zagranicznych, jakoby w Rzymie panowało zaniepokojenie. Włochy są całkowicie obojętne dla losów Ligi Narodów, która, ich zdaniem, może spokojnie zakończyć swe istnienie. Natomiast pewne zaniepokojenie ujawniło się w

### Uniwersytet Rowski we Lwowie.

Dnia 10-go grudnia 1936 r. zostanie otwarty Uniwersytet Powszechny w trzech oddziałach: Oddział Lewandówka, Oddział Lyczaków, Oddział Zamarstynów, którego celem jest: rozszerzenie i pogłębienie wiedzy nabytej w szkole powszechnej, udostępnienie dotychczasowego dorobku kulturalnego ogólnoludźkiego, a zwłaszcza współczesnej kultury polskiej, zorientowanie w przejawach życia społecznego, oraz przysposobienie zarówno do dalszego samokształcenia jak i do pełnego uczestnictwa w życiu społecznym i kulturalnym Państwa.

W ramach programu I roku U. P. zostaną zorganizowane następujące kursy (obejmujące wykłady i ćwiczenia): 1) Wiadomości o Polsce współczesnej, 2) Zagadnienia społeczno-gospodarcze, 3) Historia wynalazków i rozwój techniki, 4) Nauka o społeczeństwie.

Każdy słuchacz wybiera sobie odpowiednie kursy, według własnych zainteresowań. Przewiduje się uruchomienie dalszych kursów, zgodnie z zainteresowaniami słuchaczy. Oprócz kursów, zorganizowane zostaną wykłady popularne z dziedziny wiedzy społecznej.

Słuchacze U. P. nie uiszczają żadnych opłat za naukę.

Warunki przyjęcia: Słuchaczami Uniwersytetu Powszechnego mogą być mężczyźni i kobiety w wieku powyżej lat 18, posiadający wiadomości z zakresu 7-letniej szkoły powszechnej.

Wpisy: Wpisy do Uniwersytetu Powszechnego przyjmuje we wtorki, piątki i soboty od godziny 18-tej (6-tej) do 20-tej (8-mej): oddział Lewandówka w szkole (budynek główny), oddział Lyczaków w szkole im. św. Antoniego, męskiej przy ul. Głowińskiego, oddział Zamarstynów w szkole im. Słowackiego.

Informacje: Informacji bliższych udziela się przy wpisach w wymienionych szkołach lub w Kierownictwie U. P., które się mieści przy ulicy Bourlarda 2, II. p. telefon 229-52 w godzinach 10-15. Informacji udziela Kierownik U. P. Dr. Jan Majewski osobiście lub telefonicznie, Nr. tel. 229-52.

**P o m o c bezrobotnym to nie jałmużna, to obowiązek i nakaz sumienia.**

KONTO M. K. K. O. 1200.

Padyżu, a zwłaszcza w Londynie, gdzie panuje przekonanie, że sprawa hiszpańska popychana i rozdymaną przez Moskwę, może zadać Lidze Narodów poważny, a nawet ostateczny cios. Jest rzeczą nie ulegającą wątpliwości, że Związek sowiecki sprzeciwia się wszelkiej kontroli transportów broń i żeby to uniemożliwić, gotów jest doprowadzić do nowego naprężenia międzynarodowego. Wielokrotne pogwałcenie przez Sowietów układu o nieinterwencji było stwierdzone nawet w urzędowych oświadczeniach angielskich mężów stanu. Manewr hiszpańsko-sowiecki jest ostatnią próbą rątku, odpowiadającą zdecydowanej tendencji propagandy sowieckiej na rzecz interwencji do spraw wewnętrznych Hiszpanii. Tym też tłumaczy się zaniepokojenie Francji, a zwłaszcza W. Brytanii, które pragną utrzymać zasadę nieinterwencji“.

## Realnej opieki lekarskiej żądają pracownicy samorządu terytorialnego.

Rozporządzenie Prezydenta R. P. z dnia 25 października 1934 r. (Dz. Ust. Nr. 95 poz. 855) zezwala związkowi samorządowym na zapewnienie pracownikom samorządowym opieki lekarskiej we własnym zakresie. Na mocy tego rozporządzenia niektóre związki samorządowe utworzyły własne fundusze lecznicze.

Fundusze lecznicze, zorganizowane przez powiatowe związki samorządowe, gminy wiejskie i miasta niewydzielone, umożliwiły pracownikom samorządowym w danych powiatkach korzystanie w znacznie szerszym zakresie z opieki lekarskiej. Doświadczenie bowiem wykazało, jak np. działalność funduszu leczniczego w Łodzi i Grajewie, że samorządy mogą we własnym zakresie za te same, a nawet niższe udziały w składkach chorobowych, zapewnić realniejszą pomoc lekarską.

## Narciarskie raidy kolejowe.

Towarzystwo Krzewienia Narciarstwa przy poparciu Ministerstwa Komunikacji i Ligi Popierania Turystyki urządza po raz szósty raid wzdłuż Karpat Polskich. Uczestnicy raidu są przez 10 dni mieszkańcami ruchomego „hotelu-pensjonatu na kołach”. Mieszczą w wagonach II. klasy specjalnie adaptowanej do spania, jadają w wagonie restauracyjnym, mają do dyspozycji salę dancigową, oraz specjalny wagon kąpielowy.

Pociąg kolejowy narciarski przewozi w ciągu nocy uczestników raidu z jednej miejscowości do drugiej i pozostaje jeden do dwa dni w najciekawszych ośrodkach narciarskich.

W tym roku odbędą się dwa raidy.

Dziś  
Kino  
CASINO

Film piękny jak życie, który da widzowi pełnię satysfakcji artystycznej — to najnowsze austriackie dzieło WALTERA REISCHA

p. t. **SYLWETKI**

w gł. rol. LULI HOHENBERG, LISL HANDL, FRED HENNINGS, FRITZ IMHOFF

## Znamienne wynurzenie b. wiceministra Skarbu p. T. Lechnickiego.

W zamieszczonym w nrze 42 „Narodu i Państwa” obszernym artykule b. wiceministra Skarbu p. T. Lechnickiego, znajdujemy znamienne uwagi dotyczące spółdzielczości w Polsce:

„Znanym i smutnym zjawiskiem — pisze autor — jest chociażby fakt, że aparat społeczno-gospodarczy na terenie woj. Zachodnich, który był przedmiotem naszej dumy i siły, a zardzewiał i podziwu u obcych — dziś jest w znacznym stopniu zdeorganizowany — ludność wiejska jest doń znie-

chęcona, dożyliśmy tego faktu, że aparat gospodarczy mniejszości niemieckiej, który skutecznie wypierał się z ziem naszych za czasów zaborczych, obecnie wykazuje rozwój i sięga wpływami do polskiego społeczeństwa. Cyfry za lata ostatnie stwierdzają tę ocenę. Analogicznie na wschodzie — rozwój spółdz. ukraińskiej szybszy mi i zdrowszymi szedł tory, niż aparat zbudowany twórczą, ofiarną i pionierską pracą Stefczyka”. Jako przyczyny tego stanu rzeczy uznać należy zdaniem autora, „niedotrzymanie podstawowych prawd, których uczył i Stefczyk i Mielczarski i Wawrzyniak. Praca społeczna wtedy tylko ostać się może, jeśli jest pozostawiona swobodzie narastania wartości środowiska, które ją podejmuje. Robota społeczno-gospodarcza na wsi musi mieć zapewnioną istotną swobodę rozwoju. Nie potrzebuje dziś patronów ani z ramienia dworów, ani z ramienia administracji. Istotą gospodarki chłopskiej jest jej niezależność i swoboda dyspozycji. Zachowanie tej wolności i niezależności jest również warunkiem powodzenia wysiłku społeczno-organizacyjnego wsi“.

### ZJAZD PRZEDSTAWICIELI KAS CHRZEŚCIJAŃSKICH

Warszawa, 1 grudnia. (P. A. T.) Dnia 13 grudnia br. w lokalu Związku stowarzyszenia rzemieślników chrześcijan odbędzie się pierwszy ogólnopolski zjazd przedstawicieli kas bezprocentowych kredytu rzemiosła chrześcijańskiego.

### ŚWIADECTWA PRZEMYSŁOWE NA ROK 1937.

Organizacje samorządu gospodarczego wystosowały do firm przemysłowych, handlowych i rzemieślniczych wezwanie w sprawie nabywania świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok 1937.

Wezwanie przypomina, że już dnia 1 lipca stopada rozpoczął się prawny okres nabywania świadectw przemysłowych. Ostateczny termin nabycia świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok 1937 upływa 31 grudnia br.

Władze skarbowe zapowiedziały, że termin ten przedłużony nie będzie i że zaraz po Nowym Roku urzędnicy skarbowi rozpoczną kontrolę świadectw przemysłowych po przedsiębiorstwach.

GUSTAW MORCINEK.

## Chleb na dłoni.

Musiałem pojechać do tamtej szkoły powszechnej, bo nie chciałem skrzywdzić moich małych wielbicieli. A raczej nie tyle wielbicieli, ile wielbicieli moich bajek i owego niesłychanego zdarzenia z kozą Strzygą, o czym szeroko pisał Czytanka na klasę V szkoły powszechnej.

Kozy Strzygi już dawno nie ma, bo poszła na służbę do dalekiej wsi, gdzie ją ludzie zjedli, a skórę wyprawili. Lecz moi mali czytelnicy wciąż wierzą, że koza Strzyga żyje i bodzie każdego, kto się jej nie podoba. Że zaż nie mam serca wyprowadzić ich z tego słodkiego błędu, przeto wszystko, co się działo ze Strzygą w czasie przeszłym, opowiadałem w czasie teraźniejszym. A raczej nie opowiadałem, tylko piszę w listach. Listów zaś przychodziło zatrzęsienie.

Stary listonosz z czerwonym nosem sapie, trzymając wypchaną torbę na brzuchu i grzebie w niej paluchami.

— Jutro przywiezę już te listy na wózku, bo torba pęka! — mówi niezmiennie każdym razem.

— Przynajmniej poczta nie zbankrutuje! — dodaje nazajutrz i pociąga zziębniętym, czerwonym nosem,

Najczęściej przychodziły listy z tamtej szkoły, która znajduje się w pewnej wsi przy linii kolejowej Radom—Kielce. Nie napiszę, gdzie ta szkoła bo prosił mały jej kudłaty ludek, żeby ich nie zdradzać.

— Hm, pan napisze o nas, a potem wszyscy powiedzą, że się chwalamy... — tłumaczył mi mały z piętego oddziału o niebieskich oczach i porciętach podartych na pośladkach.

Przyrzekłem więc, że nie napiszę, gdzie się ta szkoła znajduje, lecz napiszę o ich „chlebie na dłoni”. Zgodziłem się wszyscy. Wiadomo, jeżeli w republice szkolnej uchwała się jednomyślnie jakiś wniosek, lub jeżeli wyrażają wszyscy zgodny projekt, czynią to z wielkim wraskiem. Dziewczyny piszcza jak stado ogromnych niebieskookich i starookich myszy, a chłopczyska wydzierają się przeraźliwie i klaskają. Wtedy nie wypada nic innego uczynić, jak również drzeć się w niebogłosy i klaskać, żeby każdy wiedział i widział, że ja również umiem się radować. Jeżeli bym tego nie czynił, snadno posądzą mnie o ból żołądka lub o czarny charakter i skryte, niedobre myśli. Trzeba więc również

wrzeszczeć, co wypada dosyć osobliwie, gdy patrzeć z ubocza na tego rodzaju „radosne piekło”. Że nie fikam wtedy nogami i nie chodzę na rękach koło katedry czy między ławkami, to tylko dlatego, żeby mi się szelki nie oberwały. Tak przynajmniej trzeba wytłumaczyć tę swoją powściągliwość małym republikanom i republikankom szkolnym.

Przyjechałem więc do tamtej zakonspirowanej szkoły i akurat trafiłem, kiedy w klasie V była gramatyka. Stąd też radość z mojego przybycia była w dwójnasób większa. A może w trójnasób. Nie wiem na pewno. Wiem tylko tyle, że powstała ogromna zawierucha w klasie, a pani rumieniła się i bezskutecznie uciszała swoją rozkrzyczaną bandę szkolną.

— Cicho dzieci!... Co pan pomyśli (niby ja) o was? — tłumaczyła bezradnie. Nic złego nie pomyślałem. Tak powinno być i skończone. Inaczej raczej byłaby płonna jakaś, mizerna, anemiczna.

A kiedy się uciszyło, rozpoczęła się ta niesłychana historia o kozie Strzydze. Boże, com tego nazmyślał! Dzieci słuchały ani nie mrugały, a cisza była taka, że aż z poza ściany było słychać, jak tam jakaś Maryśka czy Hanka duka mozolnie nad książką, a ja zaś opowiadałem. Myślałem, kom binowałem, dodawałem, fantazjowałem,

stwarzałem na poczekaniu niebywałe zdarzenia, a mówiłem to z taką pewnością, że w końcu sam uwierzyłem, iż to wszystko prawda o tej kozie Strzydze. Nawet musiałem ją na tablicy wyrysować, co mi się udało wyśmienicie. Wprawdzie Strzyga była jakaś garbata i koślawa, a pysk miała podobny do małpiej gęby, ogon zaś przemienił się w jakąś nastrzoną wiechę, lecz, że pod tym cudacznym kozim portretem napisałem kredą: — „to jest koza Strzyga” — więc było wszystko w porządku, co znów przyjęto wielkim wraskiem.

Potem była jeszcze bajka. Jedna i druga, i trzecia. Wciąż było ich mało.

— Jeszcze!.. Jeszcze!.. — wołał mój ludek łakomy takich rzeczy.

A więc jeszcze. I o tym diable z obciętym ogonem, a któremu taką krzywdę uczynił krawiec Igiełka, i o tym, królu w złotej koronie, który jadał kapustę ze skwarkami, i o tej biednej sierotce, co była zawsze głodna i płakała bardzo, że się aż serce krajało.

Bajki kończyły się na owej biednej sierotce, a rzeczywistość zaczęła się od owej głodnej sierotki. Stało się to nieoczekiwanie, oto prosto dzwonek zadzwonił, że już nastąpiła przerwa, tak, bajki są bardzo miłe, lecz przerwa bywa jeszcze miłsza, bo właśnie śnieg pada za oknem.

(Dok. nast.)

Z WYDAWNICTW.

## Boje o niepodległość Polski w sztuce plastycznej.

Komitet budowy Muzeum Narodowego w Krakowie wydał trzeci z rzędu kalendarz na rok 1937, którego tytuł brzmi: „Boje o niepodległość Polski w sztuce plastycznej”.

Komitetowi przyświecał przy wydawnictwie o użyteczności codziennej cel ideowo-narodowy, poza tym cel powiększenia funduszy budowy nowego gmachu. Wynik taki osiągnęły dwa kalendarze z lat poprzednich pt. Zbiory Muzeum Narodowego w Krakowie (1935) i Legiony w Sztuce Polskiej (1936) przynosząc zł. 16.000 netto dochodu. Tym bardziej spełni go nowy kalendarz wskutek jeszcze większego wysiłku, jaki włożył Komitet w piękne i staranne opracowanie wspomnianej publikacji.

Wydawnictwo o wzorowym układzie graficznym wzbogacono zestawieniem ilustracji obrazujących walki o niepodległość na przestrzeni od powstania Tadeusza Kościuszki, poprzez udział Polaków w wyprawach napoleońskich, powstania 1831 i 1863 roku, okres Legionów Józefa Piłsudskiego, aż do 1920 Porównując wydawnictwo to z kalendarzem z roku 1936 pt. „Legiony w Sztuce Polskiej”, łatwo zauważyć, że ostatni kalendarz uzupełnia rozpoczęte dzieło i wieńca pracę Komitetu, gdyż daje prawie że wyczerpujący materiał ilustracyjny urozmaicony właściwym doborem przeważnie współczesnej poezji z czasów walk, a opiewającej boje przedstawione na tygodniowych kartach kalendarza.

Zadanie to spełniają najlepsze dzieła sztuki znakomych mistrzów: M. Giermskiego, Grottera, Juliusza i Wojciecha Kossaków, Matejki, Malczewskiego, Michałowskiego, Orłowskiego, J. P. Norblina, E. Walerego Radzikowskiego, Rozwadowskiego, Rosena, Stachowicza, Zaleskiego i in. Twórców płócien utrwalających niezapomniane, bohaterские dzieje przelewu krwi żołnierza polskiego i także pobojuwisk, na których znaczył się męczeński oraz twórczy trud dla Ojczyzny.

A obok obrazów wyjątki z wierszy lub cytowanych słów: Bogusławskiego, Henryka Dąbrowskiego, Góreckiego, Hałacińskiego, ks. Józefa, Kościuszki, Lenartowicza, Merzbacha, Mickiewicza, Miodońskiego, Mieroszewskiego, Modrzejewskiego, Napoleona, Or-Ota, Pola, Romanowskiego, Jana Sawy (Marii Konopnickiej), Słowackiego,

### FOTOGRAFOWIE POLSCY POSZUKIWANI DO BAGDADU.

Izba rzemieślnicza w Warszawie otrzymała z Bagdadu (państwo Irak) w Azji zapotrzebowanie na kilku fotografów polskich. Mogą oni znaleźć zajęcia w Bagdadzie na miejsce zatrudnionych dotychczas fotografów włoskich, którzy zostali zwolnieni.

Fotografowie, zamierzający wyjechać do Bagdadu, władac muszą językiem francuskim albo angielskim. Kwalifikacje zawodowe, wymagane od reflektantów, są wysokie. Wynagrodzenie wynosi 10 funtów angielskich miesięcznie, umowy są zawierane na 2-3 lata. Fotografowie chcący wyjechać do Iraku, przesłać mają do 15 grudnia br. oferty do Izby rzemieślniczej w Warszawie.

### TWO PRZYJACIOŁ STRZELCA.

Okręgowe Towarzystwo Przyjaciół Związku Strzeleckiego w Przemysłu, pozostające pod zaszczytnym kierownictwem dowódcy OK. X. gen. bryg. Wacława Wierczkiewicza, stale rozwija swą działalność statutową na całym terenie OK. Zorganizowano 20 kół powiatowych, kilka delegatur, które na swym terenie również pozyskują nowych członków i wspierają Oddziały Z. S. zarówno moralnie, jak i materialnie. Członkowie Towarzystwa rekrutują się ze wszystkich warstw społecznych, co świadczy o tym, że idea strzelecka zatacza coraz większe kręgi i znajduje coraz pełniejsze zrozumienie i coraz żywszy oddźwięk.

### KU CZCI DR. CHARCOT W PARYŻU.

W wielkim amfiteatrze Sorbony odbyła się onegdaj w obecności prezydenta Lebruna i ministra oświaty Jeanzay uroczystość żałobna, poświęcona pamięci dr. Charcot i tragicznych ofiar katastrofy statku polarnego „Pourquoi pas”.

Dyrektor Muzeum historii naturalnej i szereg innych mówców podkreślało ogromne zasługi w dziedzinie badań polarnych dr. Charcot, a minister pełn. Danii złożył w imieniu swego kraju i Grenlandii hołd pośmiertny wielkiemu badaczowi i jego dzielnym pomocnikom.

Następnie wyświetlono film „Kariera dr. Charcot”, obrazujący kilka jego wypraw polarnych oraz fragmenty triumfalnego powrotu z wyprawy, poprzedzającej wyprawę ostatnią, zakończoną katastrofą.

**Tysiącom dzieci w Polsce grozi głód. Pomyślcie o tem i złożcie ofiarę na Pomoc Zimową dla bezrobotnych.**

KONTO M. K. K. O. 1200.

Szczepanowskiego, Ujejskiego, Wojskiego i Wroczyńskiego.

Ostatni zbrojny Czyn Józefa Piłsudskiego ilustrują dzieła sztuki: Bagińskiego, Batowskiego, Czermańskiego, Jaźwieckiego, Wojciecha Kossaka i syna Jerzego, Raszki, Szyka itd.

Pamiętne boje o polskie granice we wschodniej Małopolsce i o obronę miasta Lwowa, są jakby spiszowym pomnikiem postawionym wielkiemu bohaterom, obrońcom Lwowa Grodu.

Wzruszające są wyjątki z przemówień Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, wypowiedzianych z okazji wydarzeń przedstawionych na ilustracjach. Słowa te brzmią jak żywe, jakby kute w twardej granicie, jakby mocne echa wieczystej Prawdy.

A jakże piękne są wiersze piewców tych walk legionistów: Bergla, Mączki, Relidzińskiego, Teslara lub innych, pisane prawdziwą krwią płynącą z serc rycerzy za wolność Ojczyzny.

Kalendarz ozdobiony 60 obrazami i tytułami wierszami względnie cytatałmi wybitnych mężów stanu lub poetów, zaopatrzył w słowo wstępne Prezydent miasta Krakowa dr. Mieczysław Kaplicki, podnosząc cel wydawnictwa, którym jest powiększenie funduszy na budowę wielkiego Panteonu Sztuki Polskiej: Muzeum Narodowego w Krakowie. Wydawnictwo wykonały Zakłady graficzne „Akropol” w Krakowie, opracował Alfred Hołński.

Cena kalendarza zł. 4 (plus koszt przesyłki).

Zamówienia przyjmuje Komitet Budowy Muzeum Nar. Kraków.

## Ogłoszenia urzędowe.

### LICYTACJE.

Km. 1346/36. W sprawie egzekucyjnej Powiatowego Związku Komunalnego w Przemyśle przeciw Włodzimierzowi Luckiemu w Janczynie. Obwieszczenie. Dnia 3-go grudnia 1936 r. o godzinie 12.00 w południe sprzeda się w Janczynie u dłużnika przez publiczną pierwszą licytację następujące przedmioty dłużnika: 1 młocarnia „Wichterle — Kovazik, 1 motor na kółkach do przewożenia 5 HP. Wichterle—Kovazik, 60 kóp pszenicy w snopach pod szopą. Przedmioty oszacowano na kwotę 3900 zł. Sprzedaż odbędzie się w ciągu 2 godzin po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wymienione na sprzedaż u dłużnika.

Komornik Sądu Grodzkiego. Przemysły, 20 listopada 1936. 3920K

I. Km. 2/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Nadwórnej rewiru I. na podstawie art. 676 i 679 kpc. obwieszcza, że dnia 31 grudnia 1936 o godzinie 12.00 w Sądzie grodzkim w Nadwórnej odbędzie się sprzedaż realności położonych: a) przy ul. Piłsudskiego L. 41 w Nadwórnej odpowiadającej pbud. lkat. 199/1, 199/2 i pgr. lkat. 1243 gm. kat. Nadworna, na której znajdują się: dom mieszkalny drewniany, budynek gospodarczy, studnia i ogrodzenie. Powierzchnia przedmiotowej realności wynosi 7 a. 88 m kw. i oszacowana została wraz z zabudowaniami na kwotę 7.243.10 zł., cena zaś wywołania wynosi 5.452 zł. 34 gr. b) przy ul. Sokoła i Niccalegi Nr. 14 w Nadwórnej odpowiadającej pbud. lkat. 463/2 i 465/1 oraz pgr. 940 gm. kat. Nadworna, na której znajdują się dom mieszkalny murywany, piętrowy, budynek gospodarczy, stajnia, poddasze, studnia, drzewa i ogrodzenie. Powierzchnia przedmiotowej realności wynosi 522 m kw. i oceniona została wraz z przynależnościami na kwotę 13.943.80 zł., cena zaś wywołania wynosi 10.457 zł. 85 gr. Sprzedaż się mające realności stanowią własność dłużników Racheli z Harzów Katz, Lei z Harzów Gerstenhaber i Herscha Harza, zamieszkałych w Nadwórnej. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć wadium w wysokości 1/10 części sum oszacowania, gotówką, względnie w papierach wartościowych, które będą przyjęte w wartości 3/4 części ceny giełdowej.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I. Nadworna, 28 listopada 1936. 3919K

VI. Km. 290/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego Rew. VI. we Lwowie, Władysław Łowicki, mający kancelarię we Lwowie, ul. Mikołaja Reja 9, na podstawie art. 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 stycznia 1937 o godz. 11-tej w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, przy ul. Sądowej 7 w sali rozpraw Oddz. II. drzwi nr. 1 w parterze, odbędzie się druga sprzedaż w drodze publicznej przetargu nieruchomości obj. whl. 1868/IV. ks. gr. gm. m. Lwowa i whl. 390/śródm. ks. gr. gm. m. Lwowa, które tworzą jedną nierozdzielalną całość, położonych we Lwowie, przy ul. Pasiecznej L. orj. 28, a składających się z parc. ogród lkat. 6758/2, 6758/4 i 6759/2 o łącznej powierzchni 909 m kw. czyli 253 sążni kwadratowych własność Konstantego Wilhelma Budziszewskiego w połowie, a Heleny z Budziszewskich Robakowej, Władysławy Budziszewskiej, Henryki Budziszewskiej i Mariana Budziszewskiego po 1/8 części stanowiących. Na nieruchomości wznosi się dom czynszowy 2-piętrowy z

poddaszem, wolno stojący, murywany, podpiwniczony, mieszkalny, tudzież budynek drewniany parterowy, jako weranda i ustep drewniany. Nieruchomość ma urządzoną hipotekę przy Sądzie okręgowym we Lwowie. Wartość realności wraz z przynależnościami ustalona została na kwotę 45.331 zł. Cena wywołania wynosi 30.220 zł. 66 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmnię w wysokości 4.533 zł. 10 gr. Rękojmnię należy złożyć w gotówkę, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze dla małych lat. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, przy ul. Sądowej 7, w sekretariacie Oddz. II.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru VI. Lwów, 23 listopada 1936. 3921K

### UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 86/35. Edykt. Maciej Tęczyński, urodzony 21 lutego 1890 w Padwi Narodowej powiat Mielec, syn Macieja i Anny, jako żołnierz 40 pułku piechoty oraz uczestnik wojny światowej na froncie rosyjskim w roku 1914 bez wieści zaginął. Wzywa się każdego o udzielenie tutęjszemu sądowi wiadomości o zaginionym do 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy. Tarnów, 27 marca 1936. 3918

I T. 20/36. Edykt. Józef Bista, nieślubny syn Anny Bista, urodzony 6 marca 1915 zamieszkały w Churzanowie zaginął od końca 1915 roku bez wieści. Celem uznania go za zmarłego wzywa się o uwiadomienie tutęjszego Sądu w Wadowicach o zaginionym do 1 roku od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I. W Wadowicach, dnia 30 lipca 1936. 3917

I. T. 53/36. Edykt. Marcin Babicki, syn Józefa i Ludwiki Krutak, urodzony 5 października 1893 w Miłowie, zamieszkały w Lipniku, jako żołnierz 1 pp. leg. pol. zaginął na wojnie od końca maja 1915 roku bez wieści. Celem uznania go za zmarłego wzywa się o uwiadomienie Sądu okręgowego w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd okręgowy Wydz. I. cywilny. W Wadowicach, dnia 30 lipca 1936 r. 3916

T. 43/36. Mikołaj Atamańczuk s. Iwana z Siemakowic, wyemigrował 1914 r. do Kanady i zaginął bez wieści. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomienia o zaginionym Sąd do 31 grudnia 1937.

Sąd Okręgowy. Czortków, 1 września 1936. 3915

T. 27/35. Jan Senyszyn, syn Jakóba z Zwiniacza, jako żołnierz b. armii ukraińskiej miał umrzeć w roku 1919. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomienia o zaginionym Sąd do sześciu miesięcy od ogłoszenia.

Sąd Okręgowy. Czortków, 24 kwietnia 1935. 3906

T. 64/36. Onufry Marków, syn Eustachego i Marii, urodzony 11 kwietnia 1895 w Czernielicy powiat Horodenka, żołnierz byłej armii ukraińskiej od 1920 zaginął w Czechosłowacji. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi.

Sąd Okręgowy. Kołomyja, 3 listopada 1936. 3905

T. 70/36. Paweł Iwaszuk, syn Dymitra i Marii, urodzony 8 lipca 1896 w Karłowic powiat Sniatyn żołnierz byłej armii austriackiej zaginął od lipca 1918 na wojnie światowej. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi.

Sąd Okręgowy. Kołomyja, 3 listopada 1936. 3904

T. 68/36. Daniel Perkatyuk, syn Jury, urodzony 27 grudnia 1894 w Werbiązu niższym powiat Kołomyja. T. 80/36. Andrzej Pyndus, syn Prokopa, urodzony 23 października 1873 w Tyszkowcach powiat Horodenka. T. 82/36. Dymtro Iaholnyk, syn Jurka, urodzony 13 września 1897 w Czernielicy powiat Horodenka. T. 83/36. Ilko Sorochan, syn Prokopa, urodzony 19 sierpnia 1891 w Targowicy polnej powiat Horodenka. T. 84/36. Michał Kowcun, syn Iwana, urodzony 18 listopada 1883 w Rakowcu powiat Horodenka. T. 85/36. Iwan Romanenczuk, syn Nykoly, urodzony 31 stycznia 1892 w Oskrzyszczach powiat Kołomyja. T. 88/36. Dymtro Łukasz 2 im. Danyluk, syn Kostia, urodzony 30 października 1894 w Werbiązu niższym powiat Kołomyja, jako żołnierz byłej armii austriackiej zaginął na wojnie światowej. T. 98/36. Jurko Strynadiuk, syn Iwana, urodzony 27 lipca 1900 w Moskalówce powiat Kosów wyjechał w 1917 z wojskiem rosyjskim i zaginął. T. 93/36. Grzegorz Bulanowski, syn Józefa, urodzony 5 maja 1900 w Kutach

powiat Kosów, jako ochotnik Wojska Polskiego zaginął od 1920 na froncie bolszewickim. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi.

Sąd Okręgowy. Kołomyja, 27 listopada 1936. 3903

T. 60/36. Jan Grodecki s. Jana z Wasylkowiec, żołnierz b. armii austriackiej zaginął 1917 r. Wzywa się o powiadomienie Sądu o zaginionym do 30 kwietnia 1937.

Sąd Okręgowy. Czortków, 12 października 1936. 3914

T. 70/36. Symeon Onyszkiewicz s. Teodora z Krzyweńkiego, żołnierz b. armii austriackiej 1918 r. zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomienia Sądu o zaginionym do 31 marca 1937.

Sąd Okręgowy. Czortków, 14 września 1936. 3912

T. 69/36. Stefan Dumycz, syn Michała z Przedmieścia ad Buczac, wyjechał 1919 r. z b. wojskami ukraińskimi w niewiadomym kierunku i zaginął bez wieści. Wydaje się wezwanie powiadomienia Sądu o zaginionym do 30 kwietnia 1937.

Sąd Okręgowy. Czortków, 8 października 1936. 3913

T. 71/36. Iwan Czerwoniak, syn Dymitra z Krzyweńkiego, żołnierz b. armii austriackiej zaginął 1914 r. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomienia Sądu o zaginionym do 31 marca 1937.

Sąd Okręgowy. Czortków, 14 września 1936. 3911

T. 73/36. Andruch Pylypów s. Mikołaja z Chorostkowa wyjechał 1916 r. jako furman wojska rosyjskiego i zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomienia Sądu o zaginionym do 31 marca 1937.

Sąd Okręgowy. Czortków, 22 września 1936. 3910

T. 76/36. Michał Wasylewski, syn Antoniego z Hluzenkiego, rzekomo jako żołnierz austriacki zaginął 1917 r. Wzywa się o powiadomienie Sądu o zaginionym do 15 kwietnia 1937.

Sąd Okręgowy. Czortków, 29 września 1936. 3909

T. 82/36. Iwan Kowalczuk, syn Hnata z Mielnicy, jako żołnierz b. armii austr. zaginął bez wieści. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomienia o zaginionym Sąd do dnia 15 maja 1937.

Sąd Okręgowy. Czortków, 22 października 1936. 3908

T. 101/36. Fedor Swaryczewski, syn Michała i Anny, urodzony 20 lutego 1887 w Czeremchowie powiat Kołomyja, żołnierz byłej armii austriackiej zaginął na wojnie światowej. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi.

Sąd Okręgowy. Kołomyja, 17 października 1936. 3907

## OGŁOSZENIA PRYWATNE.

### Obwieszczenie o licytacji.

Dyrekcja Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie, pl. Halicki 15, opierając się na przepisie art. 48 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1932 Nr. 94 poz. 812 DURP. ogłasza niniejszym, że celem ściągnięcia zaległości i resztujących kapitałów zpn. z długoterminowych pożyczek hipotecznych przez Bank wydanych, odbędzie się w obecności delegata Dyrekcji w biurze notariusza p. Dra Bolesława Trzosa we Lwowie, przy ul. B. torego 9 w dniu 12 stycznia 1937 o godzinie dziesiątej sprzedaż w drodze drugiej publicznej licytacji dwóch kamienic dwupiętrowych, stanowiących całość gospodarczą, przeznaczonych na hotel, restaurację i dancing, położonych we Lwowie, przy ul. Legionów 19 i 21 obj. 1) whl. 149/II. dz. ks. gr. gm. kat. Lwów, ks. grunt. przy Sądzie Okręg. we Lwowie i 2) whl. 150/II. dz. ks. gr. gm. kat. Lwów, ks. grunt. przy Sądzie Okręg. we Lwowie, a stanowiących własność: ad 1) Zygmunta Zehnguta i Róży Zehngut, ad 2) Zygmunta Zehnguta. Cena wywołania wynosi zł. 305.000, zaś rękojmnia zł. 133.000.

W miarę zgłoszenia należności przewidzianych w art. 7 ust. 5 i art. 49 powołanego Rozporządzenia, tak cena wywołania, jak i rękojmnia będą odpowiednio podwyższone na terminie licytacyjnym.

Podstawą licytacji będą warunki licytacyjne, ustanowione wyżej powołanym rozporządzeniem.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą licytacji i nabywca uzyska prawo własności, o ile te osoby najpóźniej na licytacji, jednakowoż przed wezwaniem do czynienia postąpien nie wykażą, iż wniosły pozew o zwolnienie całej nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały zawieszenie postępowania egzekucyjnego.

Akty postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Akcyjnym Banku Hipotecznym we Lwowie, pl. Halicki 15 codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach od 9-tej do 13-tej, zaś w ostatnich trzech dniach przed terminem licytacyjnym w kancelarii wyżej wymienionego notariusza w godzinach urzędowych.

Zamierzający licytować mogą w ciągu ostatnich siedmiu dni przed licytacją oglądać nieruchomości codziennie od godziny 8 do 18 z wyjątkiem niedziel i świąt.

Lwów, dnia 26 listopada 1936 r. 3889

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY.